

Muzułmanie w ONZ blokują pomoc dla chrześcijańskich uchodźców

5 stycznia 2020

Muzułmańscy urzędnicy ONZ, głównie Jordańczycy, utrudniają udzielanie pomocy chrześcijańskim uchodźcom z Syrii – zwłaszcza tym, którzy przeszli z islamu na chrześcijaństwo.

W trakcie procesu dotyczącego podobnej kwestii w 2016 roku sędzia federalny zganił administrację Obamy za wpuszczenie do USA zbyt małej liczby chrześcijańskich uchodźców z Syrii. Administracja przekroczyła wtedy o prawie tysiąc osób limit przyjęcia do USA 10 tysięcy Syryjczyków, lecz tylko 56 z nich było chrześcijanami. „Do tej pory nie pojawiło się należyte wyjaśnienie tej zastanawiającej rozbieżności” – oświadczył wówczas sędzia Daniel Manion.

W 2017 roku prezydent Trump po objęciu urzędu obiecał pomóc chrześcijanom, którzy stanowią 10 procent ludności Syrii. Ale działania jordańskich urzędników pracujących dla Agencji ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) udaremniły ten wysiłek, oznaczając chrześcijan jako zagrożenie dla bezpieczeństwa i odmawiając im wjazdu do obozów. Powoduje to, że nie kwalifikują się też do emigracji do krajów zachodnich, w tym do USA i Wielkiej Brytanii

Według raportu CBN (Christian Broadcasting Network): „Dwa rządy, które mogą powstrzymać prześladowania chrześcijańskich uchodźców – Stany Zjednoczone i Wielka Brytania – niewiele z tym zrobiły”. Jednakże jeden z oficjeli w Wielkiej Brytanii coś w tej sprawie robi. Były arcybiskup Canterbury, Lord George Carey, pozwał brytyjskie Home Office, twierdząc, że „politycznie poprawni” urzędnicy byli „instytucjonalnie stronniczy” wobec chrześcijańskich uchodźców.

Adwokat lorda Careya, Paul Diamond, tak wyjaśnił sprawę: „Mamy absurdalną sytuację, bo opracowano plan, który ma pomóc uchodźcom syryjskim i najbardziej potrzebującym osobom, a chrześcijanie, którzy są ofiarami „ludobójstwa ” nie mogą nawet dostać się do obozów ONZ, aby zdobyć jedzenie. (...) Jeżeli powiesz, że jesteś chrześcijaninem lub nawróconym, muzułmańscy strażnicy z ONZ nie pozwolą ci wejść; będą kpić z ciebie, a nawet grozić”.

Zdaniem Careya bierność zachodnich rządów przyczynia się do tego, co nazywa „powolnym ukrzyżowaniem chrześcijan z Bliskiego Wschodu”. „Rząd brytyjski i amerykański nie podejmują nawet prostych działań – stwierdził z kolei Diamond. – Można by po prostu otworzyć obóz dla uchodźców z mniejszości religijnych, dla chrześcijan czy jazydów, i byłiby bezpieczni. Ale nikt tego nie robi.”

Tymczasem, jak stwierdza raport CBN, brytyjskie Home Office poświęca sporo czasu i pieniędzy na sprowadzenie do Wielkiej Brytanii dzieci terrorystów z ISIS.

Opracowanie: Anna Żelazna

Na podstawie: ClarionProject.org, CBN.com

Źródło: Euroislam.pl